

Rybacy indywidualni wykonali kwartalny plan połowów

24 bm. równocześnie z rybakami „Arki” zwyciężyli meldunek o wykonaniu planu I kwartału br. w 101,1 proc. zio żyli rybaczy indywidualni. Marcowy plan połowów wykonali oni do 24 bm. w 144,9 proc.

Niektóre załogi indywidualne mogą poszczycić się doskonałymi wyładunkami. Ostatnio np. załoga małego kutra „Gdy 9” z szyprem ANASTAZYM KONKOLEM przywiozła do bazy z jednego dnia połowów 2881 kg ryby, zaś załoga małego kutra „Gdy 10” ze znanym i odznaczającym się sumiennym wykonywaniem planów szyprem PAWŁEM PATRZAKIEM przywiozła z dwóch dni 4570 kg ryby. Załoga „Gdy 67” z szyprem EDWARDEM MICHAŁKIEM złowiła 7258 kg ryby, załoga „Gdy 2” z szyprem JULIUSZEM DENCHEM 6809 kg ryby, a załoga „Gdy 56” z szyprem WŁADYSŁAWEM WOJCIKIEM 6948 kg ryby (z dwu dni połowów).

Obecnie na wszystkich łowiskach obserwuje się nieustannie zwiększenie wydajności połowów. Ponieważ obecny okres może w poważnym stopniu przyczynić się do wykonania rocznego planu połowów, rybaczy indywidualni przygotowują się do wyjazdu na morze również w nadchodzącą niedzielę. Do wyjazdu na połowy nie dzielne zgłosiło się już kilka załóg rybaków indywidualnych.

W związku z obfitością połowów więcej niż dotąd uwagi należy poświęcić wyładunkowi ryby z kutrów. Konieczne jest przede wszystkim, aby sprawnie działały wózki elektryczne i aby była ich wystarczająca ilość. Szczególnie odnosi się to do portu rybackiego w Gdyni, gdzie rybaczy traci ostatnio wiele godzin w oczekiwaniu na wyładunek.

(cz)

Zgon Leona Schillera

WARSZAWA (PAP). W dniu 25 bm. zmarł w Warszawie Leon Schiller, wielki artysta, reżyser i reformator teatru, pedagog, działacz społeczny.
Zmarły liczył 67 lat.

Z każdym dniem pogłębiają się rozróżnienia w sprawie »armii europejskiej« Konferencja brukselska — odroczone

PARYŻ (PAP). Dnia 30 marca miała się odbyć w Brukseli konferencja ministrów spraw zagranicznych sześciu krajów zachodnich — europejskich (Niemcy zachodnie, Francja, Włochy, Belgia, Holandia i Luksemburg), w celu omówienia sprawy utworzenia »europejskiej wspólnoty politycznej«. Na porządku dziennym miała się również znaleźć sprawa przyspieszenia ratyfikacji układu o »armii europejskiej« przez Francję i Włochy.

Dnia 24 bm. podano do wiadomości, że konferencja powyższa została odroczone na czas nieokreślony.

Paryski korespondent agencji Reutera pisze w związku z tym: »Z poinformowanych źródeł dowiadujemy się, że przedstawiciele Francji żądali odroczenia konferencji, podczas gdy reprezentanci Niemiec zachodnich domagali się, by konferencja odbyła się w wyznaczonym terminie. Przedmiotem obrad na konferencji brukselskiej miało być sprawozdanie rzeczoznawców. Sprawozdanie to

Zgon wybitnego dyrygenta włoskiego

RZYM (PAP). 24 bm. rano zmarł w Rzymie wybitny dyrygent włoski WILLY FERRERO, który był również aktywnym uczestnikiem ruchu obronców pokoju.

Na kongresie warszawskim Willy Ferre ro wybrany został do światowej Rady Pokoju.

Przed Frontem Narodowym stoją ogromne zadania w walce o pokój, o wzrost dobrobytu i kultury mas

Spotkanie przedstawicieli kierownictwa PZPR i naczelnych władz państwowych z działaczami Frontu Narodowego

WARSZAWA (PAP). Dnia 24 bm. odbyło się w Belwedrze z inicjatywy Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej spotkanie członków Biura Politycznego Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rady Państwa oraz Prezydium Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z działaczami Frontu Narodowego.

Spotkanie poświęcone było omówieniu zagadnień i problemów, które były przedmiotem obrad II Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Zebrań zabrał I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Bo-

lesław Bierut, który podkreślił m. in. ogólnonarodowe znaczenie zadań walki o pokój i przyspieszenie wzrostu dobrobytu i kultury mas pracujących w mieście i na wsi.

Przemawiali również obywatele: Józef Ozga - Michalski w

imieniu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, Wacław Barcikowski w imieniu Stronnictwa Demokratycznego oraz ks. prof. Jan Czuj w imieniu Komisji Duchownych i Świeckich Działaczy Katolickich przy Ogólnopolskim Komitecie Frontu Narodowego.

W przemówieniach, a także w trakcie rozmów przedstawiciele kierownictwa PZPR oraz władz państwowych z działaczami Frontu Narodowego, które odbyły się w serdecznej atmosferze, podkreślano ogromne zadania, stojące przed Frontem Narodowym w walce o podniesienie stopy życiowej mas pracujących, o dalszy rozwój gospodarczy i kulturalny Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, o umacnianie naszej ojczyzny, jako ważnego ogniwia obozu pokoju i postępu.

Pogrzeb bohaterów górników ofiar tragicznej katastrofy w kopalni »Barbara-Wyzwolenie«

STALINOGRÓD (PAP). W dniu 25 bm. ludźle pracy Śląska żegnali poległych w tragicznej katastrofie górników kopalni »Barbara - Wyzwolenie«.

Na szybach wyciągowych kopalni zatknięto opuszczone do podziemia maszyny i kable. W tym czasie w kopalni »Barbara - Wyzwolenie« i wszystkim innym kopalniom górskim, w których pracują robotnicy, wstrząsła wiadomość o tragicznej katastrofie. Zrobiono wszystko, co leżało w ludzkiej mocy, aby uratować zagrożonych górników. Okoliczności, w jakich wydarzyła się katastrofa wskazują, że pożar był aktem dywersji spowodowanej przez wroga. Władze prowadzą energiczne śledztwo by wyświecić tło tego ciężkiego wypadku i ukarać przysługujących winowajców.

Bądźmy czujni, zawsze i wszędzie. Czujność, niezmordowana walka o pełne przestrzeganie przepisów bezpieczeństwa pracy — to najważniejszy wniosek z tragicznego wydarzenia.

Składając w imieniu Komitetu Centralnego PZPR i rządu hołd ofiarom katastrofy, mówca zakończył słowa: »Zachowamy na zawsze w pamięci Waszą ofiarną pracę i bohaterstwo. Cześć i wieczna chwala poległym bohaterom górnikom«.

Poległych górników żegnał również minister Ryszard Niesporek, sekretarz CRZZ Marian Czerwinski i sekretarz KW PZPR Edward Gierke. W imieniu Zarządu Głównego Związku Zawodowego Górników przemawiał Wit Hanke.

»Gdy myślimy o naszych górnikach — mówił sekretarz CRZZ Czerwinski — myślimy o nich z szacunkiem, czcią i wdzięcznością. Nie zapomnimy imienia Waszych — towarzysze górnicy. Nie zapomnimy o Waszych rodzinach. Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej powziął uchwałę o udzieleniu specjalnej pomocy rodzinom poległych górników i otoczeniu tych rodzin wszechstronną opieką.

Nad trumną poległych przysięgamy, że zaostrzymy naszą rewolucyjną czujność, że nie dopuścimy, aby podstępny wróg przeszkodził nam w naszym pokojowym trudzie i walce dla dobra ojczyzny, dla dobra nas wszystkich«.

Przy dźwiękach hymnu narodowego trumny poległych górników opuszczają się w głąb mogił, które pokrywa stos wienców.

50-lecie »L'Humanite«

PARYŻ (PAP). 13 kwietnia przypada 50 rocznica założenia organu francuskiej Partii Komunistycznej — dziennika »L'Humanite«.

W związku z tym Komitet Centralny Francuskiej Partii Komunistycznej ogłosił odezwę, w której stwierdza m. in.:

»L'Humanite« jest obecnie największym dziennikiem francuskiej klasy robotniczej, dziennikiem ludu, trybuna ludu francuskiego. Będzie obrońcą interesów ludności pracującej miast i wsi, żarliwym bojownikiem walki o swobodę demokratyczną, rzecznikiem niezależności Francji i międzynarodowej solidarności mas pracujących, walki przeciwko uciskowi kolonialnemu i rzecznikiem braterskiego sojuszu narodów walczących o utrwale pokój. »L'Humanite« dąży do wywołania do życia klas robotniczej i wszystkich sił narodowych i demokratycznych.

Komitet Centralny podkreśla, że »L'Humanite« walczy o zespolenie wszystkich sił patriotycznych Francji, aby nie dopuścić do ratyfikacji układu o »armii europejskiej« i udaremnić uzbrojenie Niemiec z chodnich, walczy o to, aby Francja prowadziła niezależną politykę pokoju.

W zakończeniu Komitet Centralny wzywa wszystkie organizacje partyjne do wzmożenia pracy nad rozpowszechnianiem »L'Humanite«.

20 kwietnia sesja Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA (PAP). Agencja TASS opublikowała następujący dekret Prezydium Rady Najwyższej ZSRR w sprawie zwołania Rady Najwyższej ZSRR:

Na podstawie artykułu 55 Konstytucji ZSRR Prezydium Rady Najwyższej ZSRR postanawia: zwołać pierwszą sesję Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich na dzień 20 kwietnia 1954 r. w Moskwie.

XII Zjazd Komsomolu wzywa młodzież radziecką do zwiększenia wysiłków w ogólnonarodowej walce o zbudowanie społeczeństwa komunistycznego

MOSKWA (PAP). XII Zjazd Komsomolu uchwalił rezolucję dotyczącą referatu sprawozdawczego o pracy KC WLKZM. W rezolucji tej czytamy m. in.:

Po wysłuchaniu i omówieniu referatu o pracy Komitetu Centralnego WLKZM XII Zjazd WLKZM uchwala:

Zaaprobować prace Komitetu Centralnego WLKZM w okresie sprawozdawczym.

Zjazd WLKZM zobowiązuje organizacje komsomolskie — głosi dalsze rezolucja — do zapewnienia wszechstronnego wzmożenia pracy w zakresie komunistycznego wychowania młodego pokolenia, do walki o to, by działalność Komsomolu, każdej organizacji komsomolskiej coraz pełniej zaspokajała potrzeby komsomolów i młodzieży oraz by odpowiadała zadaniom postawionym przed WLKZM przez Komunistyczną Partię Związku Radzieckiego.

W dalszej części rezolucji stwierdza, że wiele organizacji komsomolskich w przemyśle, transporcie, na budowach, kołchozach, MTS i sowchozach ostabiło w ciągu ostatnich lat udział w budownictwie państwowym i gospodarczym. Głównie zadanie polega na tym, aby zapewnić zdecydowany zwrot organizacji komsomolskich ku bardziej aktywnemu udziałowi w budownictwie państwowym, gospodarczym i kulturalnym, w całym życiu społeczno-politycznym kraju.

Szczególna uwaga komsomolców i młodzieży — wskazuje dalsza rezolucja — powinna być zogniskowana nad przyszłością bazy angielskiej w strefie Kanału Sueskiego za bezprzedmiotowe.

Komunikując o nocy angielskiej w sprawie zerwania rokowań między Anglią a Egiptem ministerstwo spraw zagranicznych Egiptu odmówiło udzielenia jakiegokolwiek komentarza.

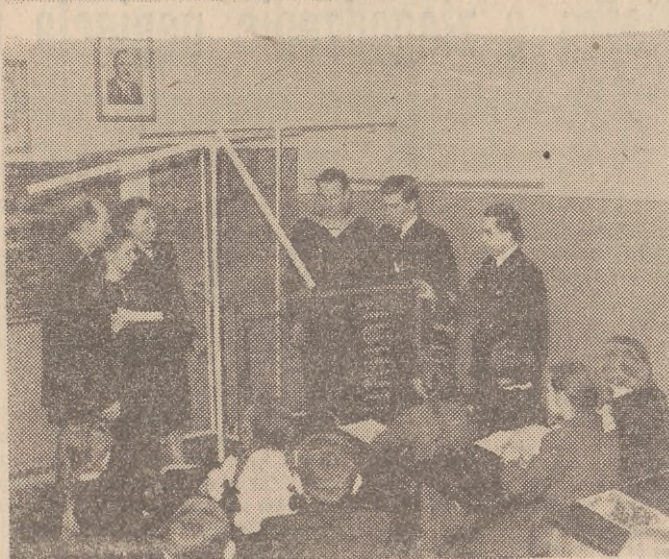
Zerwanie rokowań między Anglią a Egiptem w sprawie ewakuacji wojsk brytyjskich ze strefy Kanału Sueskiego

PARYŻ (PAP). Jak donosi z Kairu korespondent agencji France Presse, 24 bm. rząd angielski oficjalnie poinformował Egipt o zerwaniu rokowań angielsko-egipskich.

Nota skierowana w tej sprawie do egipskiego ministerstwa spraw zagranicznych stwierdza, że Anglia uważa kontynuowanie rokowań nad przyszłością bazy angielskiej w strefie Kanału Sueskiego za bezprzedmiotowe.

Ekipy łączności miasta z wsią

Ekipa łączności miasta ze wsią N-tej jednostki Marynarki Wojennej utrzymuje stałą łączność z wiosłą Osowa w pow. Wejherowo. Ostatnio ekipa przekazała tamtejszej szkole szereg pomocy naukowych. Dla uczczenia II Zjazdu Partii członkowie ekipy postanowili pomóc kółu LZS — Osowa w budowie przystani i hali sportowej oraz w uzyskaniu sprzętu sportowego.



Na zdjęciu: Członkowie ekipy przekazują kierownikowi szkoły Władysławowi Rautz pomoce szkolne. CAF fot. Uklejewski

XII Zjazd Komsomolu wzywa młodzież radziecką do zwiększenia wysiłków w ogólnonarodowej walce o zbudowanie społeczeństwa komunistycznego

MOSKWA (PAP). XII Zjazd Komsomolu uchwalił rezolucję dotyczącą referatu sprawozdawczego o pracy KC WLKZM. W rezolucji tej czytamy m. in.:

Po wysłuchaniu i omówieniu referatu o pracy Komitetu Centralnego WLKZM XII Zjazd WLKZM uchwala:

Zaaprobować prace Komitetu Centralnego WLKZM w okresie sprawozdawczym.

Zjazd WLKZM zobowiązuje organizacje komsomolskie — głosi dalsze rezolucja — do zapewnienia wszechstronnego wzmożenia pracy w zakresie komunistycznego wychowania młodego pokolenia, do walki o to, by działalność Komsomolu, każdej organizacji komsomolskiej coraz pełniej zaspokajała potrzeby komsomolów i młodzieży oraz by odpowiadała zadaniom postawionym przed WLKZM przez Komunistyczną Partię Związku Radzieckiego.

W dalszej części rezolucji stwierdza, że wiele organizacji komsomolskich w przemyśle, transporcie, na budowach, kołchozach, MTS i sowchozach ostabiło w ciągu ostatnich lat udział w budownictwie państwowym i gospodarczym. Głównie zadanie polega na tym, aby zapewnić zdecydowany zwrot organizacji komsomolskich ku bardziej aktywnemu udziałowi w budownictwie państwowym, gospodarczym i kulturalnym, w całym życiu społeczno-politycznym kraju.

Szczególna uwaga komsomolców i młodzieży — wskazuje dalsza rezolucja — powinna być zogniskowana nad przyszłością bazy angielskiej w strefie Kanału Sueskiego za bezprzedmiotowe.

Komunikując o nocy angielskiej w sprawie zerwania rokowań między Anglią a Egiptem ministerstwo spraw zagranicznych Egiptu odmówiło udzielenia jakiegokolwiek komentarza.

A oto maruderzy

Są nimi w naszym województwie POM-y, które nie potrafiły zawrzeć do tej pory umów na prace wiosenne — siewne ze spółdzielniami produkcyjnymi. Należą do nich POM-y w Nowym Dworze w Piaskach w pow.

Siew zjazdowej wiosny

PGR-y pierwsze

Wczesny siew — to wyższe plony. Starą tę prawdę znają dobre rolnicy Wybrzeża. Dlatego, realizując wskazania II Zjazdu Partii, rozpoczęli już intensywnie wiosenne prace w polu. Jako pierwsze do wiosennej kampanii siewnej przystąpiły Państwowe Gospodarstwa Rolne. Wyruszyły w pole brygady połowe zespołów PGR Łędzichowo, Rosice i Chyńów w powiecie łoborskim, Leżno w pow. kartuskim, Lisewo i Krasewo w pow. malborskim, Janów i Elbląg w pow. elbląskim. W pow. nowodworskim prace połowe rozpoczęły zespoły Jadowo i Nowy Dwór. Przeprowadzają one włókowanie i bronowanie gleby, wysiew nawozów sztucznych oraz przyorywki obronika.

Spółdzielcy nie pozostają w tyle. Do wiosennych prac w polu przystąpiły także spółdzielnie produkcyjne. W powiecie łoborskim prace siewne rozpoczęła spółdzielnia Łebieniec w gminie Wiekło.

W dniu dzisiejszym spółdzielnia produkcyjna Szlagowo w gminie Stare Pole w pow. malborskim rozpoczęła na swych polach pierwszy krzyżowy siew owsa.

A oto maruderzy

Są nimi w naszym województwie POM-y, które nie potrafiły zawrzeć do tej pory umów na prace wiosenne — siewne ze spółdzielniami produkcyjnymi. Należą do nich POM-y w Nowym Dworze w Piaskach w pow.

PROGNOZA POGODY

dla Wybrzeża do g. 20 dn. 26.8

Zachmurzenie duże, miejscami słaby deszcz. Temperatura od 1 do 8 stopni. Widzialność umiarkowana. Wiatry zachodnie od 3 do 4 B. Stan morza 3, Zatoki 2.

Sytuacja baryczna: Płytki niż nad wschodnim Bałtykiem wypelnia się i przemieszcza na północny wschód. Klin wysokiego ciśnienia nad Niemcami rozbudowuje się na wschód.

Nasze warsztaty — to nasza duma

Warkot „Zetorów” i „Ursusów” sunących powoli po podwórzu POM nr 8 w Nowym Stawie (pow. malborski) wdzierał się nieznacznie w uszy.

Cóż to u was tak? — krzyknęłam jak tylko mogłam najgłośniejszą w stronę młodego traktorzysty, który z przejęciem gubał w motorze „Ursusa”.

— A no wiesz! — odwrócił się. — Sposobimy nowe „Zetory” i „Ursusy” do orki, docieramy je. Za parę dni wyruszamy przecież do ataku.

Młodzi traktorzyści w ciepłych wiatrowniach „fufajkach” siedząc sztywno na cięgnikach jeździli — jak na paradzie — tam i z powrotem po placu i po drodze. Reszta podwórza zajmowało kilkadziesiąt innych traktorów ustawionych w równe szeregi.

Wszystko to wyglądało rzeczywiście na szykowanie się do jakiegoś generalnego ataku: ataku na czarną rolę, aby zasłać w niej ziarno, zasadzić ziemniaki i buraki „Ursusy” i „Zetory” będąc zdobą wiośnią.

Pierwszy dział elektryczny w warsztatach POM.

Na podwórzu zjawia się dyrektor POM, Chlebowski. Widząc moje zainteresowanie cięgnikami mówi:

— Były one gotowe już na 17 lutego. Wyremontowaliśmy swoje maszyny prędko, jak z bata.

strzelił, a jeszcze pomagaliśmy GOM-om w Nowym Stawie i w Lichnowach. Nasze traktory nie wiodą, no bo widzieli — wszyscy w nich gra! Nasze warsztaty — to nasza duma, a szczególnie dział elektryczny.

Dział elektryczny POM w Nowym Stawie, wyposażony w nowoczesny sprzęt, został uruchomiony w dniu 15 stycznia br. W tym czasie regeneruje się osprzęt elektryczny do cięgników „Zetor” i „Ursus”, a więc: spalane prądnice, rozruszniki, regulatory napięcia, tworniki, wiertniki, elektromagnesy sygnału itp.

Założa POM w Nowym Stawie jest słusznie dumna z działu elektrycznego. Jest to przecież pierwszy w skali krajowej tego rodzaju dział w warsztatach POM-owskich. Dotychczas działy elektryczne posiadały tylko warsztaty Technicznej Obsługi Rolnictwa.

Od chwili uruchomienia działu elektrycznego — pula wydatków POM w Nowym Stawie zmniejszyła się o 150 proc. W działcie tym regenerują osprzęt elektryczny nie tylko dla woj. gdańskiego, ale i dla woj. pomorskiego, wrocławskiego, opolskiego i wrocławskiego. Wszelkie zamówienia wykonywane są tutaj szybko, od ręki, a przy tym solidnie i tanio. Koszt regeneracji prądnicy wynosi np. od 200 do 400 zł.

Człowiek, który ukochał swą pracę

Kierownikiem działu elektrycznego POM w Nowym Stawie jest Franciszek Budzyński. Włożył on w zorganizowanie tego działu nie tylko wiele wysiłku, ale i wiele serca: przeszkolił fachowo kilku pracowników, usprawnił regulator napięcia do cięgników „Zetor” i wykonał prototyp udoskonalonego regulatora do „Ursusa”.

Dotykając z czułością jednego ze sprzętów elektrycznych objaśnia:

— To jest stół probierczy, który dostaliśmy od Centralnego Zarządu TOR, cacko, co? Stół ten jest sprawdzianem jakości naszej pracy. Bada się na nim wszelki zregenerowany osprzęt elektryczny z dokładnością, jakiej wymaga praca na cięgniku. Osprzęt elektryczny cięgników zbadany na stole probierczym, daje gwarancję 100-procentowej wydolności traktorów. Jakość całego zregenerowanego osprzętu elektrycznego „Zetorów” i „Ursusów” nacze go POM-u — mówi dalej Budzyński — była badana właśnie w ten sposób.

Franciszek Budzyński ma na swoim koncie wiele usprawnień racjonalizatorskich. Obecnie opracowuje jeden ze swych nowych pomysłów.

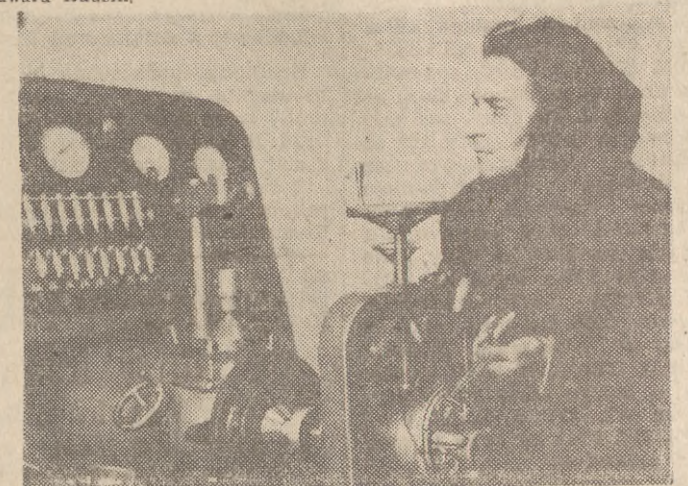
— To wykresy i wylczenia — mówi przerywając kartki dużego zeszytu. — Pracuję obecnie nad usprawnieniem nawijarki i opłata tatora. Już niedługo prześlę ten wniosek — potrząsa zeszytem — do Zarządu Centralnego. Jestem przekonany, że usprawnienie to przyniesie państwu parę milionów złotych oszczędności.

W dziale elektrycznym zapal do pracy przejawia nie tylko Franciszek Budzyński. Pracę tę polubiła cała obsługa, do niedawna jeszcze nie umiająca obchodzić się ze sprzętem elektrycznym. Teraz wszyscy pracownicy są doskonale wyszkoleni fachowo. Wzywają oni działu elektrycznego warsztatów TOR w całej Polsce do współzawodnictwa. Rzucił hasło: „Nasz dział elektryczny nie wypuścił braku. Regenerujemy osprzęt elektryczny w terminie i nienagannie pod względem jakości”.

Zofia Michniewska



Fot. — Ferster
Dział elektryczny warsztatów POM nr 8 w Nowym Stawie ma dobrze wyszkoloną fachową obsługę. W kwietniu br. założa tego działu powiększy się o parę osób.
Na zdjęciu: Pracownicy działu elektrycznego regenerują osprzęt kolektora. Od lewej: Tadeusz Rudzik, Jan Dogedelski, Aleksander Sznajdziuk i Edward Rudzik.



Fot. — Ferster
W dziale elektrycznym POM nr 8 w Nowym Stawie pracuje doskonale wyszkolona w swym zawodzie kobieta, Bolesława Budzyńska. Na zdjęciu: Bolesława Budzyńska sprawdza na stole probierczym regulator napięcia.

Walka o złagodzenie napięcia międzynarodowego najżywotniejszą sprawą milionów ludzi pracy

Przemówienie N. M. Szvernika na sesji Biura Wykonawczego SFZZ

WIEDEŃ (PAP). Na posiedzeniu Biura Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych 24 bm. w dyskusji nad referatem sekretarza generalnego SFZZ Louis Saillanta przemawiał N. M. Szvernik, przewodniczący Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych i wiceprzewodniczący SFZZ.

nie ustalił stanowisko międzynarodowego ruchu związkowego. W swej odezwie do robotników i organizacji związkowych krajów Europy kongres wezwał masy pracujące Europy, by przeskodziły urzeczywistnieniu potwornych planów wstrząszenia militarnym niemieckiego, nie dopuścić do odbudowy Wehrmachtu hitlerowskiego i utworzenia wojskowego ugrupowania państw europejskich.

Walka o złagodzenie napięcia międzynarodowego i o utrzymanie pokoju powinna stać się najżywotniejszą sprawą milionów ludzi pracy, którzy dźwigają ogromny ciężar zbrojeń.

N. M. Szvernik scharakteryzował zgubne skutki wyścigu zbrojeń dla gospodarki krajów kapitalistycznych i sytuacji materialnej mas pracujących, stwierdził że dojrzejawiają w USA kryzys ekonomiczny odbija się w fatalny sposób na ekonomice innych krajów kapitalizmu. Stawia to przed związkami zawodowymi o powołanie zadanie wzmożenia walki klasy robotniczej o swe prawa życiowe. Ruch robotniczy — podkreślił mowa — przekracza coraz bardziej ciasne ramy lokalnej walki o zadośćuczynienie ograniczonym żądaniom, przybiera kształt międzynarodowy charakter ruchu mas o swobodę demokracji, o wolność narodową, o pokój.

Zadanie polega na tym — mówił dalej N. M. Szvernik — by Światowa Federacja Związków Zawodowych skupiła wokół programu ustalonego przez kongres, ludzi pracy należących do organizacji związkowych różnych kierunków. W tym celu należy przede wszystkim zaznajomić z uchwałami III Światowego Kongresu Z. Z. szerokie masy robotnicze we wszystkich krajach świata, zwłaszcza w tych, gdzie na czele ruchu związkowego stoją reformiści przywódcy. Jest to tym bardziej konieczne, że wrogowie klasy robotniczej usiłują wszelkimi sposobami wypaczyć uchwały kongresu i oszkalować SFZZ.

Przywódcy Międzynarodowej Konfederacji „Wolnych” Związków Zawodowych zaktualizowali ostatnio swą rozbiłającą działalność.

Pragnąłbym — oświadczył N. M. Szvernik — zwrócić uwagę członków Biura Wykonawczego na pewne objawy antyrobotniczej działalności dywersyjnej przywódców tej konfederacji, którzy realizują politykę agresywnych kół amerykańskich.

Weźmy np. taką sprawę, jak rozszerzenie handlu między Zachodem a Wschodem. Rozwój tego handlu może przyczynić się do złagodzenia napięcia międzynarodowego i przede wszystkim spowodować poprawę warunków bytu mas pracujących. Konieczność rozszerzenia handlu umacniającą pokojowe stosunki między narodami uznają nawet niektóre koła rządowe krajów zachodnio-europejskich. Jedynie agresywne koła Stanów Zjedno-

czonych występują jako zaciekli przeciwnicy rozwoju normalnych stosunków handlowych między Zachodem a Wschodem. Jakież stanowisko zajmują przywódcy Międzynarodowej Konfederacji „Wolnych” Z. Z. Ich stanowisko jest całkowicie zgodne z polityką agresywnych kół USA. Co więcej — jak doniosło w końcu lutego br. radio amerykańskie — Międzynarodowa Konfederacja „Wolnych” Z. Z. rozpowszechniła wśród swych członków ankietę, zawierającą prowokacyjne pytania, w jaki sposób, ich zdaniem, należy przeskodzić sprzeczności w ich krajach towarów wytwarzanych przy stosowaniu „pracy przymusowej” — mając tu na myśli ZSRR i kraje demokracji ludowej. Światowa Federacja Związków Zawodowych powinna jak najbardziej zdecydowanie demaskować dywersyjną działalność antyrobotniczą przywódców tej konfederacji, reagować na każde ich prowokacyjne wystąpienie. Obecnie staje się rzeczą coraz bardziej jasną dla związków zawodowych nie należących do SFZZ, że prawdziwym mocodawcą Międzynarodowej Konfederacji „Wolnych” Związków Zawodowych są przywódcy AFL i CIO, że organizacja ta podporządkowuje całą swą działalność woli przywódców AFL i CIO, którzy bronią interesów imperialistów, a nie mas pracujących.

W dalszej części swego przemówienia N. M. Szvernik omawiał plan pracy SFZZ na rok 1954, przy czym zwrócił uwagę na konieczność sprzeciwiania i skorygowania niektórych punktów tego planu.

W dalszej części swego przemówienia N. M. Szvernik omawiał plan pracy SFZZ na rok 1954, przy czym zwrócił uwagę na konieczność sprzeciwiania i skorygowania niektórych punktów tego planu.

W dalszej części swego przemówienia N. M. Szvernik omawiał plan pracy SFZZ na rok 1954, przy czym zwrócił uwagę na konieczność sprzeciwiania i skorygowania niektórych punktów tego planu.

W dalszej części swego przemówienia N. M. Szvernik omawiał plan pracy SFZZ na rok 1954, przy czym zwrócił uwagę na konieczność sprzeciwiania i skorygowania niektórych punktów tego planu.

W dalszej części swego przemówienia N. M. Szvernik omawiał plan pracy SFZZ na rok 1954, przy czym zwrócił uwagę na konieczność sprzeciwiania i skorygowania niektórych punktów tego planu.

W dalszej części swego przemówienia N. M. Szvernik omawiał plan pracy SFZZ na rok 1954, przy czym zwrócił uwagę na konieczność sprzeciwiania i skorygowania niektórych punktów tego planu.

W dalszej części swego przemówienia N. M. Szvernik omawiał plan pracy SFZZ na rok 1954, przy czym zwrócił uwagę na konieczność sprzeciwiania i skorygowania niektórych punktów tego planu.

W dalszej części swego przemówienia N. M. Szvernik omawiał plan pracy SFZZ na rok 1954, przy czym zwrócił uwagę na konieczność sprzeciwiania i skorygowania niektórych punktów tego planu.

W dalszej części swego przemówienia N. M. Szvernik omawiał plan pracy SFZZ na rok 1954, przy czym zwrócił uwagę na konieczność sprzeciwiania i skorygowania niektórych punktów tego planu.

W dalszej części swego przemówienia N. M. Szvernik omawiał plan pracy SFZZ na rok 1954, przy czym zwrócił uwagę na konieczność sprzeciwiania i skorygowania niektórych punktów tego planu.

W dalszej części swego przemówienia N. M. Szvernik omawiał plan pracy SFZZ na rok 1954, przy czym zwrócił uwagę na konieczność sprzeciwiania i skorygowania niektórych punktów tego planu.

W dalszej części swego przemówienia N. M. Szvernik omawiał plan pracy SFZZ na rok 1954, przy czym zwrócił uwagę na konieczność sprzeciwiania i skorygowania niektórych punktów tego planu.

W dalszej części swego przemówienia N. M. Szvernik omawiał plan pracy SFZZ na rok 1954, przy czym zwrócił uwagę na konieczność sprzeciwiania i skorygowania niektórych punktów tego planu.

W dalszej części swego przemówienia N. M. Szvernik omawiał plan pracy SFZZ na rok 1954, przy czym zwrócił uwagę na konieczność sprzeciwiania i skorygowania niektórych punktów tego planu.

W dalszej części swego przemówienia N. M. Szvernik omawiał plan pracy SFZZ na rok 1954, przy czym zwrócił uwagę na konieczność sprzeciwiania i skorygowania niektórych punktów tego planu.

W dalszej części swego przemówienia N. M. Szvernik omawiał plan pracy SFZZ na rok 1954, przy czym zwrócił uwagę na konieczność sprzeciwiania i skorygowania niektórych punktów tego planu.

W dalszej części swego przemówienia N. M. Szvernik omawiał plan pracy SFZZ na rok 1954, przy czym zwrócił uwagę na konieczność sprzeciwiania i skorygowania niektórych punktów tego planu.

W dalszej części swego przemówienia N. M. Szvernik omawiał plan pracy SFZZ na rok 1954, przy czym zwrócił uwagę na konieczność sprzeciwiania i skorygowania niektórych punktów tego planu.

W dalszej części swego przemówienia N. M. Szvernik omawiał plan pracy SFZZ na rok 1954, przy czym zwrócił uwagę na konieczność sprzeciwiania i skorygowania niektórych punktów tego planu.

W dalszej części swego przemówienia N. M. Szvernik omawiał plan pracy SFZZ na rok 1954, przy czym zwrócił uwagę na konieczność sprzeciwiania i skorygowania niektórych punktów tego planu.

W dalszej części swego przemówienia N. M. Szvernik omawiał plan pracy SFZZ na rok 1954, przy czym zwrócił uwagę na konieczność sprzeciwiania i skorygowania niektórych punktów tego planu.

W dalszej części swego przemówienia N. M. Szvernik omawiał plan pracy SFZZ na rok 1954, przy czym zwrócił uwagę na konieczność sprzeciwiania i skorygowania niektórych punktów tego planu.

W dalszej części swego przemówienia N. M. Szvernik omawiał plan pracy SFZZ na rok 1954, przy czym zwrócił uwagę na konieczność sprzeciwiania i skorygowania niektórych punktów tego planu.

W dalszej części swego przemówienia N. M. Szvernik omawiał plan pracy SFZZ na rok 1954, przy czym zwrócił uwagę na konieczność sprzeciwiania i skorygowania niektórych punktów tego planu.

W dalszej części swego przemówienia N. M. Szvernik omawiał plan pracy SFZZ na rok 1954, przy czym zwrócił uwagę na konieczność sprzeciwiania i skorygowania niektórych punktów tego planu.

W dalszej części swego przemówienia N. M. Szvernik omawiał plan pracy SFZZ na rok 1954, przy czym zwrócił uwagę na konieczność sprzeciwiania i skorygowania niektórych punktów tego planu.

W dalszej części swego przemówienia N. M. Szvernik omawiał plan pracy SFZZ na rok 1954, przy czym zwrócił uwagę na konieczność sprzeciwiania i skorygowania niektórych punktów tego planu.

Dzieci bez szkół — nauczyciele bez pracy

(Korespondencja własna z Rzymu)

Rzym, w styczniu
Gdy w dniu 11 grudnia ub. r. wybuchł we Włoszech strajk 1.300.000 pracowników państwowych, walczących o poprawę warunków bytu, liczba nauczycieli, biorących udział w tym strajku wyniosła 237.000. Niezwykła jedność ruchu strajkowego, do którego nauczyciele przystąpili po raz pierwszy, wywarła olbrzymie wrażenie we włoskiej opinii publicznej. Czym wytłumaczyć przyczynę tego wzrostu świadomości klasowej nauczycielstwa włoskiego?

Przed drugą wojną światową ustrój faszystowski hamował rozwój szkół włoskich, przekształcając je w narzędzie propagandy kłamstw reakcji i rasizmu. Upadek faszystów przyniósł możliwość demokratyzacji szkół, lecz rząd dyktatorski nie tylko nie skorzystał z tych możliwości, lecz od roku 1948 najwyraźniej prowadził politykę ograniczania szkolnictwa.

Zgodnie z istniejącymi ustawami, szkoły we Włoszech powinny podlegać państwu, jednak dopuszcza się istnienie niewielkiej liczby szkół prywatnych. Ponieważ jednak szkoły państwowe mają charakter świecki, ministrowie klerykalni popierali i rozszerzali ich możliwości, jak najbardziej zakreślone dla prywatnych szkół wyznaniowych, pozostających pod bezpośrednim wpływem duchowieństwa. Towarzystwo tej polityce systematyczne hamowanie rozwoju szkół państwowych, sprzecznych faktycznie przez włoskie ministerstwo oświaty na drugi plan. Nie czyni się przy tym nic, aby zaradzić rozpaczliwemu brakowi szkół w kraju, wskutek czego 2.795.000 dzieci w wieku szkolnym nie chodzi w ogóle do szkół. W szkolnictwie podstawowym brak jest 63.848 sal szkolnych, to znaczy 40,6% ogólnego zapotrzebowania. Szkoły już istniejące znajdują się często w bardzo złym stanie, a nawet statystyki oficjalne przyznają, że 32.499 nauczycieli prowadzi wykłady w dawnych stajniach lub karczmach, a nawet w pieczarach i na strydach. Zdarza się również często, że z braku miejsca, w jednej sali szkolnej jednocześnie uczą się dzieci z różnych klas.

Błędem byłoby sądzić, że szkoły we Włoszech nie rozwijają się z powodu braku nauczycieli. W kraju szalejącego analfabetyzmu mamy obecnie 143.068 zarejestrowanych bezrobotnych nauczycieli! Rządząca klasa włoska stworzyła zatem sytuację, w której z jednej strony uczniowie nie mogą chodzić do szkół, a z drugiej — nauczyciele nie mogą pracować.

Pod groźbą bezrobocia

Nawet ci nauczyciele włoscy, którzy mają szczęście posiadania pracy, węgają w warunkach opłakanych. Płace ich wynoszą zaledwie połowę minimum życiowego, ustalonego przez czynniki rządowe. W dodatku, podzielono ich na dwie kategorie — „wpisanym na listę” i „zastępców”. Pierwsza grupa ma trochę wyższe płace i korzysta ze zdobyczy socjalnych, uzyskanych dotychczas z takim trudem przez masy pracujące, a więc z płatnych urlopów, emerytur itd. Ta grupa jest jednak stosunkowo niewielka.

Natomiast nauczyciele, których zaliczono do grupy „zastępców”, angażowani są tylko „czasowo” na rok szkolny, posyłani co roku do innych części kraju. Nie przysługują im prawa do płatnych urlopów, ani emerytur. W ten sposób skarb państwa „oszczędza” na nich, a ponadto — co ma duże znaczenie dla przywódców klerykalnych, zasiadających w rządzie — trzyma się ich stale pod groźbą bezrobocia i w ten sposób stara zmusić do posłuszeństwa wobec klerykalnych dyktatorów partii chadeckiej.

Zwycięstwo w jedności z masami

Przełomowe zwycięstwo ludowe w zeszłorocznych wyborach czerwcowych do parlamentu natychmiast i nauczycieli odwaga i za ostrzyło ich walkę o prawo do istnienia. W tym samym mniej więcej czasie opinia publiczna poruszoną została wiadomością, że gdy ogłoszono konkurs na posady dla nauczycieli „wpisanych na listę”, na 4.007 stanowisk w szkołach średnich, zgłosiło się przeszło 198.000 kandydatów, a o 7.571 posad nauczycieli szkół podstawowych ubiegali się 99.854 osoby!

Nauczyciele włoscy coraz silnie uświadamiają sobie konieczność walki w jednym szeregu z masami pracującymi. Dowodem tego był ich udział w strajku grudniowym, który w wielu miejscowościach kraju sięgał 100 proc. Nauczyciele włoscy walczą razem o szkołę włoską, o możliwość jej rozwoju, o oświatę dla wszystkich dzieci włoskich, o to, by szkoła włoska służyła interesom ludu z którego pochodzi.

A. Barsilio

Asekuracja czy szantaż?

Cele wędrówek Adenauera do krajów Europy południowej

BERLIN (PAP). Dzienniki zachodnio-niemieckie snują liczne przypuszczenia na temat celów wizyty Adenauera w Atenach i Ankarze oraz zapowiedzianej następnie podróży kancлера bałkańskiego do Włoch.

Frankfurter Rundschau nie wyklucza możliwości, że Adenauer, nie wierząc już w realizację europejskiej wspólnoty obronnej, pragnąłby zmobilizować nowy sojusz pod kierownictwem niemieckim.

Za rzecz bardziej prawdopodobną uważa jednak dziennik zachodnio-niemiecki zamiar Adenauera nastrącenia Francji taką perspektywę, aby przyspieszyć ratyfikację przez nią układu o europejskiej wspólnocie obronnej jak to mniejszego zła.

Również korespondenci amerykańscy z Bonn lansują wiadomości, iż rząd zachodnio-niemiecki celowo inspirował rozmowy na temat zastąpienia europejskiej wspólnoty obronnej paktem niemiecko-bałkańskim w nadziei, że skłoni to Francję do ratyfikacji układu paryskiego.

1 kwietnia rozpoczyna się wiosenna akcja sanitarno-porządkowa

WARSZAWA (PAP). 1 kwietnia br. rozpoczyna się wiosenna akcja sanitarno-porządkowa, która obejmuje miasta, miasteczka i wsie.

Ostatnie przygotowania do akcji dobiegają już końca. Szczególnie powołano do niej przeprowadzenia komisji przygotowującej potrzebny sprzęt, środki dezynfekcyjne itp.

O żywym zainteresowaniu sprawą podniesienia estetyki i porządku w miastach i wsiach świadczą liczne, organizowane już obecnie, konkursy czystości. Poszczególne komisje powołane dla przeprowadzenia akcji sanitarno-porządkowej postanowiły współzawodniczyć między sobą o uzyskanie jak najlepszych wyników.

Do współzawodnictwa tego, zainicjowanego przez wojewódzki komitet okręgu gdańskiego, przystępują obecnie inne województwa.

Satyra polityczna

Z PRASY:

Minister spraw zagranicznych Francji Bidault reprezentuje interesy nie narodu francuskiego, lecz kapitału amerykańskiego.

Minister spraw zagranicznych Francji Bidault reprezentuje interesy nie narodu francuskiego, lecz kapitału amerykańskiego.

Minister spraw zagranicznych Francji Bidault reprezentuje interesy nie narodu francuskiego, lecz kapitału amerykańskiego.

Minister spraw zagranicznych Francji Bidault reprezentuje interesy nie narodu francuskiego, lecz kapitału amerykańskiego.

Minister spraw zagranicznych Francji Bidault reprezentuje interesy nie narodu francuskiego, lecz kapitału amerykańskiego.

Minister spraw zagranicznych Francji Bidault reprezentuje interesy nie narodu francuskiego, lecz kapitału amerykańskiego.

Minister spraw zagranicznych Francji Bidault reprezentuje interesy nie narodu francuskiego, lecz kapitału amerykańskiego.

Minister spraw zagranicznych Francji Bidault reprezentuje interesy nie narodu francuskiego, lecz kapitału amerykańskiego.

Minister spraw zagranicznych Francji Bidault reprezentuje interesy nie narodu francuskiego, lecz kapitału amerykańskiego.

Minister spraw zagranicznych Francji Bidault reprezentuje interesy nie narodu francuskiego, lecz kapitału amerykańskiego.

Minister spraw zagranicznych Francji Bidault reprezentuje interesy nie narodu francuskiego, lecz kapitału amerykańskiego.

Minister spraw zagranicznych Francji Bidault reprezentuje interesy nie narodu francuskiego, lecz kapitału amerykańskiego.

SMIAŁO i szczerze

Marzenia o »Ewie«

Dlaczego od kilku miesięcy brak w drogeriach trójmiasta płynnego szamponu do mycia włosów »Ewa«? Srodek ten niekiedy potłiwiał, nieszkodliwy i przyjemny, naprawdę bardzo udany, znikł nagle zupełnie z rynku.

Sadzę, że będą wyrażać niezbyt szerokie ogołoty, zwracając się do wojewódzkich czynników, nadzorujących działy przemysłu i handlu, z prośbą o zbadanie przyczyn zniknięcia z rynku tego doskonałego i bardzo poszukiwanego kosmetyku, oraz o spowodowanie, aby szampon w płynnej postaci się p. nownie w sprzedaży.

zacz. — Sopot

Zbliża się kwiecień...

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania Miasta w Gdyni nie reaguje w ogóle na nasze prośby, a ulica Wojewódzka — jak zresztą i sąsiednie ulice na Wzgórzu Nowotki — od szeregu miesięcy nie wie już, co to znaczy zamiecioną jeźdźnią. Ostatni raz sprzątaczką z MPOM zamytała tę ulicę dokładnie 12 października 1953 roku.

MPOM daje co prawda znać o sobie co kwartał, inkasując należności za sprzątanie ulic, a co miesiąc — za wywóz śmieci. Ale sprzątanie stało się już legendą, a wywożone śmiecie wysypują się z nieszczelnych samochodów i pozostają na jezdni.

Zbliża się okres porządków wiosennych, może więc MPOM zainteresuje się z tej racji Wzgórzem Nowotki.

E. M. — Gdynia

Winnych LISTACH

I TO WŁASNIE PIEKARNIA!

Od roku dopiero istnieje piekarnia nr 23 na Wzgórzu Nowotki przy ulicy Dzierżyńskiego, a już zdołała przetrwać czas zmiany podwórca domu w jejen wóki śmietnik — skargą się lokatorzy domu nr 56. — Śmiecie pochodzą już do drzwi piekarni i często

zdarza się, że upadnie na nie bochenek chleba, który »oczywiście« podał się »dokładnie« do wyjątkowego transportu. Co na to Gdynskie Zakłady Piekarnicze, że piekarnia ich, zamiast być wzorem higieny, daje przykład brudu i nieporządku?

TO ZA PÓŹNO

Komunikacja na trasie Gdynia — Kartuszy nie jest zbyt dogodna dla pasażerów, którzy kończą pracę lub naukę o godz. 18 czy 19, gdyż muszą czekać na dworcu aż do godz. 23.40 — pisze ob. Hubert Fojt z Chwaszczyna. — DOKP ułatwiłaby wszystkim wczesniejszy powrót z pracy, uruchamiając pociąg, odchodzący z Gdyni o godz. 21. Pasażerowie tej trasy proszą DOKP o rozpatrzenie ich prośby.

MILA IMPREZA

Zespół artystyczny »Cechu Rzemieł Różnych« zorganizował 21 bm. imprezę artystyczną dla młodzieży szkoły podstawowej TPD nr 33 w Gdyni — informuje nas Komitet Rodzicielski tej szkoły. — Młodzież była naprawdę bardzo wdzięczna zespołowi za dostarczenie jej tak miłej i pożytecznej rozrywki.

DWIE POCHWALY

Bardzo szybko i uprzejmie załatwia klientele kierowniczka sklepu z nabiałem i pieczywem nr 46 przy ul. Ogara

nej w Gdańsku — pisze ob. Janina Wiśniewska. — W sklepie tym piękny i miły można też zawsze dostać bardzo wcześniej przed pójściem do pracy. Również wielkim uznaniem i sympatią klientów cieszy się ob. Zofia Jarczyńska, ekspedientka w sklepie piekarniczym przy ul. Grunwaldzkiej w Oliwie — donosi »klient«. — Zarówno ob. Jarczyńska, jak i pozostałe ekspedientki starają się zawsze o dobre obżalenie klientów.

Odpowiedzi REDAKCJI

Maria Tabacu, Sopot. — Kontrola Miejskiej Kuchni Sanitarnej poinformowała już właściciela zwierząt, że nie wolno jej hodować zwierząt w pobliżu domu.

»Mietek«, Rozłazino. — Jeżeli — jak sam pisze — M. O. interweniuje, aresztując chuliganów, nie widzimy powodu do jakiegokolwiek dalszej interwencji.

Alfred Drazek, Gdańsk. — Pisma te nadsyłane są z Warszawy w ograniczonych ilościach i kolportaż naszego województwa nie ma wpływu na zwiększenie nadziorów.

»Ciekawski«, Gdańsk. — Do komisji oddają przedmioty osoby prywatne, które mogą wyznaczyć dowolną cenę.

A. Nowak, Gdynia. — Przeczytałście list bardzo nieuwadnie, gdyż wyraźnie wymieniona była Łódź Technikum Rybołówstwa Morskiego.

Andrzej Alibózek. — Wierzę nie nadaje się do druku z powodu zbyt słabej formy.

R. S. P. Kominiarzy, Wrzeszcz. — Poruszone przez Was sprawę zajmuję się MPOM.

Dział Zatrudnienia ZPGK. — Odpowiedź nasza ob. Bernardowi Dominowskiemu z 22/23. 3. br. dotyczy pracowników wynagradzanych mieszczańskimi, zatrudnionych w zakładach, małych i średnich przedsiębiorstwach, w których wypadałoby, jeżeli odnosiła instytucja odmówi zainteresowania się zgłoszoną reklamacją — w Waszym wypadku jednak tak nie jest, możecie więc mieć pretensje tylko do siebie samych.

Mieszkańcy ul. Wileńskiej. — Trudno mówić o jakiegokolwiek naprawie, skoro w ogóle nie zawiadomiliście Wodociągów i Kanalizacji o defekcie. Nie możecie też z góry przesądzać sprawy, że Wasze zgłoszenie nie nie pomoże. Redakcja nasza interweniuje tylko w takich wypadkach, jeżeli odnosiła instytucja odmówi zainteresowania się zgłoszoną reklamacją — w Waszym wypadku jednak tak nie jest, możecie więc mieć pretensje tylko do siebie samych.

T. Uzdrowska, Wejherowo. — W myśl art. 16 ustawy o pracy młodocianych i kobiet w brzmieniu ustawy z 28. 4. 1948 nie wolno pracodawcy wypowiedzieć ani rozwiązać umowy o pracę z kobietą ciężarną, która pracuje w danym zakładzie przynajmniej od 3 miesięcy. Ponieważ nie pracujecie 3 miesiące, nie możecie korzystać z tej ochrony.

POD ŚWIATŁO

Szukajcie aż znajdziecie!

Jeśli zdarzy się wam czasem nagły i niespodziewany gość z daleka — z reguły jesteście przełamani. Trzeba zaaprobować naprędkę legowiska, wyciągnąć czystą pościel (ach, to pranie!), przygotować coś lepszego na kolację i tłumaczyć ziewanie prowadzącego grzecznościową rozmowę na tematy nikogo nie interesujące.

W kieszonce waszej marynarki widać bezużytecznie dwa bilety do teatru na dzisiejszy wieczór, za plecami żona daje wam rozpaczliwe znaki... Ech, smutno.

A dlaczego? Bo po prostu musicie nieopatrnie na ulicy, która się jakoś nazywa, być wieczorami (choć skąpo) oświetlona, a wasza kamienica posiada numer i klatka schodowa ma niewidzialne elektryczne światło. Czyli czarna mogiła!

Bo my inaczej. Nasze osiedle wciąż jeszcze korzysta z przywilejów młodości, choć dawno skończył

człowiek 4 lata! Bloki nietynkowe, podobne do siebie jak krople wody, nieskalane żadną tabliczką, czy strzałką, wskazującą wejście. Bo front niby od ulicy, ale wejście przeźniste od tyłu. Żeby je odkryć, nie wystarczy znać numer! No i nazwa ulicy zmienia się co pół roku, więc dla wygodny nie umieszczają się napisu, bo i po co?

No i dajmy na to przyjeżdża gość. Jeśli to jest dzień, to zanim natrafi na właściwy ślad, robi się noc i delikwent, zabłoczony po uszy, z językiem na brodzie, zawraca w te pędy, żeby zająć się pociąg. A wy tylko »typie« okiem spoza firanki i czujecie się bezpiecznie jak w średniowiecznej warowni. Jeżeli natomiast przyjeżdża ktoś nocą, to ma do wyboru albo utonąć w kałuży błota, upaść do niezaspanego rowu, lub zginać gdzieś na kablu wysokiego napięcia, nie zakładając wam w niczym nocnego wy-poczynku.

Jednym słowem: żyć nie umierać. Bo umierać nie warto, chorować też nie. Przywołano raz pogotowie do bloku X przy ulicy Y. Podobno po pięciu godzinach bezowocnego szukania jakieś gołobielki znaku czy tabliczki orientacyjnej, zarówno lekarza, jak i personel karetki przywieziono do szpitala. Chory w międzyczasie zrezygnował z pomocy lekarskiej, bo na szczęście wyzdrowiał.

Niedawno znowu wezwano lekarza do ciężko chorego dziecka. Ojciec przezornie wyrysował plan, określił miejsce, zwrócił uwagę na rozrzucone na drodze cechy, na przebiegający w poprzek wykop, na nieoświetloną klatkę schodową i brak tabliczek z numerem na bramie, która znajdowała się od podwórza, mimo że adres dotyczył frontu. Około północy zjawili się zbieżna postać, dokładnie umazana błotem, z oberwanym obcasem w pantofla. I tu już nie ma wątpliwości, mimo że wyglądał mógłby niedojrzały rozbłąsany, gdy nieszczerą zjawą, chwycił się na nogach usiłowała przekonać przerażonych domowników, że jest właśnie wezwany lekarzem.

Wiem może jednak lepiej, że mieszkacie przy wiadomej ulicy, która się jakoś nazywa, że wasz dom posiada wyraźny numer, że klatka schodowa była oświetlona i że czasem ktoś do was bezpiecznie trafia. Bo do nas nie.

Kryszyna

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Niesłuszną decyzją Sekcji Koszykówki GKKF pozbawiła Spójnię punktów w Poznaniu

W środę wieczorem odbył się w Poznaniu mecz o mistrzostwo I Ligi koszykówki pomiędzy Kolejarzem (Poznań) a Spójnią (Gdańsk). Mecz ten miał poważne znaczenie dla gdańszczan, którzy mieli szansę uzyskać na finiszu tytuł wicemistrza ligi, a teoretycznie nawet mistrza.

Zanim omówimy przebieg samego meczu, przedstawimy trochę tego spotkania. Oto co na ten temat pisze w poniedziałkowym wydaniu organ Głównego Komitetu Kultury Fizycznej »Przegląd Sportowy«:

»Konia z rzędem« temu, kto zrozumie sens decyzji Prezydium Sekcji Koszykówki GKKF w sprawie meczu Kolejarz Poznań — Spójnia Gdańsk. Było to mianowicie tak:

Mecz o mistrzostwo I Ligi koszykówki między Kolejarzem Poznań — Spójnią Gdańsk, wyznaczony na 31. 1. br. w Poznaniu nie odbył się w sali MPT, gdzie miał być rozegrany panowała temperatura 3,5 st. poniżej zera i koszykarze Spójni w takich warunkach — zresztą zgodnie z regulaminem — meczu rozegrać nie chcieli, i nie można im brać tego za złe, nie jednak z nich mógł być takim meczu położyć się na dobre do łóżka. Nie pomogłyby nawet koszykowicy, które Kolejarz proponował ustawić za ławkami dla zawodników. Sędziowie stwierdzili również, że w hali MPT nie było w tym dniu warunków do rozegrania meczu koszykówki.

Jaka decyzję podejmuje Prezydium Sekcji Koszykówki po zapoznaniu się ze sprawozdaniem sędziów i listem Kolejarza Poznań, który usiłował sugerować, że Spójnia specjalnie nie chciała grać, ponieważ przejechała do Poznania w składzie osłabionym brakiem 3 koszykarzy z pierwszego piątki? Wydało się, że ta sugestia (a nie rozstrzygnięcie) kierowała Sekcją, która postanowiła uznać winną Spójnię i ukarać ją walkowerem (co rzekomo i tak nie miało wpływu na jej miejsce w tabeli).

Kolejarz, który nie zabezpieczył odpowiedniej sali, nie pomyślał o przeniesieniu zawodów do sali WOSK, lub rano lub w południe (bo Spójnia nie była powiadomiona w której sali odbył się mecz), a nie w pół godziny po terminie zawodów, otrzymał zamiast kar... nagrodę w postaci punktu bez gry.

Wprawdzie nagrodę tę otrzymał nie Jednostkę, lecz tylko stonksiem 4, z 3 precji, przy 1 wstrzymującym się, ale fakt pozostaje faktem, że i takie rzeczy są możliwe.

Spójnia była mocno zdziwiona tą decyzją. Napisała obszerne pismo, zaczęła wyjaśniać, że niezależnie od tego iż każdy punkt w rozgrywkach ma swe niezaprzeczalne znaczenie, sprawa jest załatwiona wbrew regulaminowi i zdrowemu, czysto sportowemu rozsądkowi.

No i wreszcie ostatnio Prezydium Sekcji Koszykówki rozpatrzyło sprawę po nowie. Wydało słuszną decyzję rozegrania meczu (co powinno być wyznaczone termin na środe 24 bm. w Poznaniu nie ustrzegło się przed ponownym błędem. Mianowicie zdecydowano, że Spójnia ma grać w tym składzie, w jakim przejechała do Poznania 31 stycznia. To zastrzeżenie jest tak samo niesłuszne i niezgodne, jak i pierwsza decyzja. Jest po prostu zaprzeczeniem sensu sportów zespołowych. Bo w jakim składzie np. miałaby grać Spójnia, gdyby z tej drużyny, która stawiła się 2 w niedzielę, w Poznaniu 5-6 zawodników przestało grać w koszykówce w ogóle? Przecież Kolejarz ma grać z Brzozowskim, Kapińskim i Leon Kłewicem, lecz ze Spójnią! A Spójnia — to każdy zespół koszykarzy, uprawianych do gry w jej barwach w terminie przepisany regulaminem inaczej być nie powinno.

W Poznaniu Spójnia była zmuszona grać bez swoich dwóch czołowych koszykarzy — reprezentantów Polski Leon Kłewicę i Brzozowskiego. W tych warunkach z góry można było sobie powiedzieć, że prezydium sekcji koszykówki GKKF osłabiło szanse gdańszczan w tym spotkaniu.

Srodkowy mecz Spójni z Kolejarzem świadczy o ambicji i wartości koszykarzy gdańskich. Pomimo utraty 2 najlepszych koszykarzy wynik w normalnym czasie brzmiał 70 : 70, przy czym do przerwy Spójnia prowadziła 33:27. Dopiero po dogrywce zwyciężył poznańczyk 79:73.

Tym samym gdańszczanie pozbawieni zostali szans uzyskania w mistrzostwach I Ligi, lepszego niżeli 3 miejsce. Bzdurna decyzja sekcji koszykówki GKKF wyjąca ich z udziału w bezpośredniej walce o tytuł mistrza lub wicemistrza I Ligi.

W niedzielę 28 bm. w hali sportowej przy ul. Słowackiego we Wrzeszczu rozegrany zostanie ostatni mecz o mistrzostwo I Ligi koszykowej pomiędzy Spójnią (Gdańsk) a dotychczasowym liderem rozgrywek Gwardią (Kraków). Wobec srodkowej porażki Spójni, krakowianie zdobyli już praktycznie tytuł mistrza Polski. Opinia sportowa oczekuje jednak

niedzielnego meczu z wielkim zainteresowaniem, gdyż pragnie po równać klasę Spójni i mistrza Polski.

Organizatorzy zawodów przypominają, że bilety ulgowe są do nabycia tylko w przedsprzedaży w sekretariacie Spójni — Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka.

Szermierze radzieccy w Warszawie

24 bm. przybyła do Warszawy drużyna szermierzy radzieckich, która rozegra w Warszawie towarzyskie spotkanie z szermierzami polskimi. W skład drużyny radzieckiej wchodzi 6 zawodników oraz 17 zawodniczek. Zawodnicy ci stanowią czołową szermierczą ZSRR. Większość pochodzi z Moskwy, pozostali — z Leningradu, Charkowa i Lwowa. Do najmłodszych należą Zwakina, Iwanow, Czerepowski — Sławkow. Wszyscy pozostali posiadają tytuły mistrzów sportu lub zasłużonych mistrzów sportu.

Niedziela sportowa pełna atrakcji

W NAJBLIŻSZĄ SOBOTĘ I NIEDZIELĘ 17 I 18 BM. ODBĘDZIE SIĘ NA WYBRZEŻU SZEREG ATRAKCYJNYCH IMPREZ O ZNACZENIU LOKALNYM I OGÓLNOPOLSKIM.

W sobotę o godz. 17 w sali sportowej Włókniarza przy ul. Cystersów w Oliwie rozegrany będzie trójmecz siatkówki między drużynami mistrzów województwa lubelskiego AZS, Włókniarza (Oliwa) i reprezentacji Gdańska, złożonej z czołowych zawodników Gwardii i Spójni. Również w sobotę o godz. 19 w Malborku miejscowy Kolejarz walczyć będzie w meczu pięciaklasowym z zespołami OWSK (Bydgoszcz), Włókniarza (Oliwa) i reprezentacji Gdańska.

W niedzielę szczególnie wiele imprez jest w trójmieście. Już o 9 rano w Al. Rokossowskiego przy Pomniku Czołowej nastąpi start uczestników marzów patrolowych, zorganizowanych dla uczczenia pamięci bohatera — rewolucjonisty gen. Karola Świerczewskiego. O godz. 13 w Oliwie przy ul. Podhalankiej odbędzie się wojewódzki bieg na przełaj z udziałem najlepszych biegaczy ze wszystkich powiatów.

O godz. 11 w hali przy ul. Słowackiego we Wrzeszczu rozegrany będzie mecz o mistrzostwo I Ligi bokserskiej pomiędzy mistrzem Polski GWKS, W. Zespołem wojskowym zobaczmy In. 3 mistrzów Europy — Kukiera, Krużę, Drogoza oraz Pińskiego II, Niedźwiedziego, Czajckiego, Dampea i Gościńskiego.

Tęgo dnia odbędzie się na Wybrzeżu 4 mecze towarzyskie w boksie. W Starogardzie walczy reprezentacja LZS z KS Elbląg, w Gdyni miejscowa Stal z czeswską Gwardią (ul. Śląska 35, godz. 17) i w Wejherowie Unia z KS Koszalin. Początek o godz. 18.

Okol w wielu spotkaniach piłki nożnej we wszystkich klasach rozegrane będą mecz o mistrzostwo III i II ligi. Na stadionie Gwardii w Gdańsku piłkarze Stali grać będą o godz. 11 z Unią (Szczecin). Dalsze zespoły gdańskie w III lidze grają w innych województwach.

Ze szczególnym zainteresowaniem oczekują miłośnicy piłki nożnej meczu o mistrzostwo II ligi pomiędzy Budowlanym (Gdańsk) a Włókniarzem (Kraków). Goście stanowią zespół bardzo groźny, są oni technicznie wysoko zaawansowani i ostatniej niedzieli po wygranej w mistrzostwach II ligi Gwardii z Kiele 5:0. W drużynie występują reprezentanci — Krakowa — bramkarz Rybicki, pomocnik Bielek oraz napastnicy — Nowak, Gajciarz i Bożek. Nie radzimy się jednak frasoować. Po zwycięstwie w Tarnowie gdańszczanie ponownie będą niewatpliwie z jak największą ambicją o dotrzymanie kroku najlepszym technicznie przeciwnikom.

O atrakcyjnym meczu koszykówki o mistrzostwo I Ligi Spójnia (Gdańsk) — Gwardia (Kraków) piszemy na innym miejscu.

WYBROW RADIO

SOBOTA — 27. III. 1954 r.

8.15 — Serwis CZRM dla rybaków. 11.50 — Komunikaty. 12.04 — »DZIENNIK, 12.15 — Muzyka. 12.25 — »Na swolską nutę«. 12.45 — Aud. dla wsi. 13.00 — Koncert. 13.15 — Kom. PIEM. 13.16 — c. d. koncertu. 13.40 — Utwory fortep. 13.55 — Komunikaty. 14.10 — Aud. dla klas I-III. 14.30 — Aud. dla klas V-VII. 15.00 — Muzyka. 15.10 — Aud. literacka. 15.30 — Aud. dla dzieci. 16.00 — »Pieśni różnych narodów«. 16.21 — Muzyka rozr. 16.45 — GDANSKI TYGODNIK DZIEWIKOWY. 17.00 — WIAD. 17.15 — Koncert zyczeń dla żałogi i Klientów pralni chemicznej »Śnieżka«. 17.30 — Aud. dla dzieci. 17.45 — KOMENTARZ TYGODNIA. 18.00 — WYEGŁAD WYDARZEN. 18.10 — Muzyka tan. 18.30 — Pog. »Krakowanie«. 18.40 — Aud. literacka. 19.30 — Muzyka i akt. 20.00 — »Przy sobocie po robocie«. 20.58 — Kom. PIEM. 21.00 — »DZIENNIK. 21.26 — Wład. sportowe. 21.36 — Muzyka tan. 21.36 — Serwis CZRM dla rybaków. 22.00 — »Opowiadania o pierwszej miłości«. 22.20 — Muzyka dla wszystkich. 23.00 — Muzyka tan. 23.50 — OST. WIAD.

FACHOWCY POSZUKIWANI

Wysokokwalifikowanych branżystów ze znajomością branży włókienniczej i skórzanej oraz głównego księgowego poszukuje R. B. H. C. P. L i A. Zgłoszenia: sekcja kadr R. B. H. — Gdynia, Świętojańska 141/143. 519-K

Dwóch inżynierów, 2-ch techników, 3-ch majstrów wysokokwalifikowanych branż budowlanej, oraz murarzy na tynki szlachetne, stolarzy i robotników niewykwalifikowanych przyjmujemy. Płaca wg umowy zbiorowej w budownictwie. Zgłaszać się: Budowlane Przedsiębiorstwo Powiatowe w Pruszkach Gdańskim, ul. Stalina Nr 11 — dział kadr. 529-K

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

KUPNO

SPRZEDAM parcelę 530 m² z oficyną w Gdyni Władysław: Kaczmarek, Gdynia, Warszawska 4. 930-P

SPRZEDAM okazjonalnie dom nowoczesny 2-piętrowy w Toruniu. Władysław: Toruń, ul. Wyspiańskiego 27/2. 961-P

SPRZEDAŻ

MATEJ stłomiana pełnia kupię. Gdynia — Leszczyński — Działowska 58 — Ogródnictwo. 974-P

SPRZEDAM radio »Pionier«. Bach Brunon, Oliwa, Szup-ska 44/1. 1833-G

SPRZEDAM motocykl DKW 350 cm³. Gdynia, Warszawska Nr 17, tel. 45-63. 973-P

SPRZEDAM parę nutrit (jednorocznych oraz siatkę ogrodzeniową używaną, rower damski, stary. Wrzeszcz — Dzierżyńskiego (Niedziałkowski) 42. 1833-G

SPRZEDAM wózek głęboki (autok). Wrzeszcz, 8/1. 1833-G

SPRZEDAM buraki pastewne. Kotowski Kazimierz — Dzierżążno, pow. Tczew. 1839-G

SPRZEDAM motocykl SHL Władysław: Gdańsk-Chelm, Odrzańska 8/4. 1840-G

MOTOCYKL 200 cm sprzedam. Gdynia — Obrucze, Cechowa 16, I piętro. 1842-G

SPRZEDAM szafę ubraniową trzydziestową, toaletkę. — Gdańsk, Malczewskiego 128 c. 2. 1843-G

SPRZEDAM krowę wysokomleczną. Władysław: Gdynia, Kwidzińska 5. 978-P

SPRZEDAM 9-lampowe bardzo dobre radio. Gdynia — Zwirki i Wigury 6/29 od 19. 983-P

SPRZEDAM motocykl DKW 350 cm³. Gdynia, Warszawska Nr 17, tel. 45-63. 973-P

KREDENS małoch nieduży sprzedam. Sopot, Stalina 732/4 oficyna. 972-P

LOKALE

ZAMIEŃIE trzypokojowe mieszkanie z wygodami w Wejherowie na podobne lub mniejsze w trójmieście. Oferty: Biuro Ogłoszeń »Prasa«. Gdańsk, pod »1830«. 1830-G

ZAMIEŃIE mieszkanie dwupokojowe, wygodne, I piętro w Gdyni na trzypokojowe z wygodami w Gdyni. Oferty: Gdynia, poste — restant — Zarwalek. 977-P

ZAMIEŃIE pokój z kuchnią na dwa lub trzy pokoje z kuchnią. Warunki do omówienia. Wrzeszcz, Sobieskiego 72/2. 936-P

ZAMIEŃIE mieszkanie dwupokojowe, wygodne, I piętro w Gdyni na trzypokojowe z wygodami w Gdyni. Oferty: Gdynia, poste — restant — Zarwalek. 977-P

ZAMIEŃIE mieszkanie dwupokojowe, wygodne, I piętro w Gdyni na trzypokojowe z wygodami w Gdyni. Oferty: Gdynia, poste — restant — Zarwalek. 977-P

ZAMIEŃIE mieszkanie dwupokojowe, wygodne, I piętro w Gdyni na trzypokojowe z wygodami w Gdyni. Oferty: Gdynia, poste — restant — Zarwalek. 977-P

ZAMIEŃIE mieszkanie dwupokojowe, wygodne, I piętro w Gdyni na trzypokojowe z wygodami w Gdyni. Oferty: Gdynia, poste — restant — Zarwalek. 977-P

ZAMIEŃIE mieszkanie dwupokojowe, wygodne, I piętro w Gdyni na trzypokojowe z wygodami w Gdyni. Oferty: Gdynia, poste — restant — Zarwalek. 977-P

ZAMIEŃIE mieszkanie dwupokojowe, wygodne, I piętro w Gdyni na trzypokojowe z wygodami w Gdyni. Oferty: Gdynia, poste — restant — Zarwalek. 977-P

ZAMIEŃIE mieszkanie dwupokojowe, wygodne, I piętro w Gdyni na trzypokojowe z wygodami w Gdyni. Oferty: Gdynia, poste — restant — Zarwalek. 977-P

ZAMIEŃIE mieszkanie dwupokojowe, wygodne, I piętro w Gdyni na trzypokojowe z wygodami w Gdyni. Oferty: Gdynia, poste — restant — Zarwalek. 977-P

ZAMIEŃIE mieszkanie dwupokojowe, wygodne, I piętro w Gdyni na trzypokojowe z wygodami w Gdyni. Oferty: Gdynia, poste — restant — Zarwalek. 977-P

MOŁDY pracujący poszukuje pokój w Gdańsku lub Wrzeszczu. L. Derow. Orunia, Jedność Robotniczą 60/1. 1827-G

ZAMIEŃIE mieszkanie dwupokojowe z kuchnią, wygodne w Gdyni na dwa lub 2 1/2 w centrum Gdyni. Oferty: Biuro Ogłoszeń »Prasa«. Gdańsk, pod »1830«. 1830-G

ZAMIEŃIE mieszkanie dwupokojowe, wygodne, I piętro w Gdyni na trzypokojowe z wygodami w Gdyni. Oferty: Gdynia, poste — restant — Zarwalek. 977-P

ZAMIEŃIE mieszkanie dwupokojowe, wygodne, I piętro w Gdyni na trzypokojowe z wygodami w Gdyni. Oferty: Gdynia, poste — restant — Zarwalek. 977-P

ZAMIEŃIE mieszkanie dwupokojowe, wygodne, I piętro w Gdyni na trzypokojowe z wygodami w Gdyni. Oferty: Gdynia, poste — restant — Zarwalek. 977-P

ZAMIEŃIE mieszkanie dwupokojowe, wygodne, I piętro w Gdyni na trzypokojowe z wygodami w Gdyni. Oferty: Gdynia, poste — restant — Zarwalek. 977-P

ZAMIEŃIE mieszkanie dwupokojowe, wygodne, I piętro w Gdyni na trzypokojowe z wygodami w Gdyni. Oferty: Gdynia, poste — restant — Zarwalek. 977-P

ZAMIEŃIE mieszkanie dwupokojowe, wygodne, I piętro w Gdyni na trzypokojowe z wygodami w Gdyni. Oferty: Gdynia, poste — restant — Zarwalek. 977-P

ZAMIEŃIE mieszkanie dwupokojowe, wygodne, I piętro w Gdyni na trzypokojowe z wygodami w Gdyni. Oferty: Gdynia, poste — restant — Zarwalek. 977-P

ZAMIEŃIE mieszkanie dwupokojowe, wygodne, I piętro w Gdyni na trzypokojowe z wygodami w Gdyni. Oferty: Gdynia, poste — restant — Zarwalek. 977-P

ZAMIEŃIE mieszkanie dwupokojowe, wygodne, I piętro w Gdyni na trzypokojowe z wygodami w Gdyni. Oferty: Gdynia, poste — restant — Zarwalek. 977-P